

Sygn. akt: I C 2702/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Rejonowy w Grudziądzu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Andrzej Antkiewicz
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Kopeczyńska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2020 r. w Grudziądzu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.

przeciwko I. J.

o zapłatę

1. utrzymuje w mocy wyrok zaoczny z dnia 3 kwietnia 2019 roku w stosunku do pozwanej I. J. w punktach od 1. do 3. ;
2. częścią opłaty od sprzeciwu, uiszczoną przez pozwaną, obciąża pozwaną i pozostałą częścią tej opłaty, od uiszczenia której pozwana była zwolniona, obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 2702/18

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 26 lutego 2020 r.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła o zasądzenie od M. L. (1) i I. J. solidarnie kwoty 36.854,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanych zwrotu kosztów procesu w kwocie 461 zł (k. 5-10 akt). W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzona pozwem wierzytelność wynika z umowy pożyczki zawartej on line z pozwanym za pomocą platformy internetowej, na której potencjalny pożyczkobiorca jest zobowiązany do wypełnienia odpowiedniego wniosku, na podstawie którego powódka dokonuje oceny wiarygodności osoby pożyczkobiorcy oraz gwaranta (osoby przystępującej do długu) i ostatecznie udziela pożyczki bądź jej odmawia. Powódka wskazała, że zawarcie umowy pożyczki nastąpiło poprzez wypełnienie przez pożyczkobiorcę aplikacji dostępnej na stronie internetowej pożyczkodawcy, a następnie poprzez udzielenie przez pożyczkobiorcę pożyczkodawcy pełnomocnictwa do podpisania umowy pożyczki w jego imieniu. Na podstawie tego pełnomocnictwa umowa pożyczki została podpisana przez pożyczkodawcę za obydwie strony za pomocą certyfikowanego kwalifikowanego podpisu elektronicznego. Pożyczkobiorca w drodze nagrywanej rozmowy telefonicznej potwierdził, że jest mu znana treść umowy, miał możliwość zadawania pytań i nie wniósł w tym zakresie żadnych uwag oraz zgodził się na warunki umowy. Powódki dodała, że umowa o przystąpienia do długu zawarta została w formie dokumentowej poprzez wypełnienie przez gwaranta (osobę przystępującą do długu) aplikacji za pośrednictwem strony internetowej pożyczkodawcy i weryfikację przeprowadzoną przez pożyczkodawcę. Zgodnie z postanowieniami umowy o przystąpienie do długu gwarant jest solidarnie odpowiedzialny za spłatę całości zadłużenia

razem z pożyczkobiorcą. Gwarant w zarejestrowanej rozmowie telefonicznej z powódką potwierdził, że rozumie warunki umowy pożyczki oraz wszelkie wynikające z niej konsekwencje prawne oraz że godzi się na nie, a tym samym przystąpił do umowy pożyczki jako dłużnik solidarny.

Pozwem powódka dochodziła od pozwanych roszczenia pieniężnego na mocy pożyczki zawartej z pozwanym (pożyczkobiorcą) w dniu 13 października 2017 r. na kwotę 25.000 zł i umowy o przystąpienie do długu zawartej przez powódkę z I. J. (przystępującą do długu) z dnia 13 października 2017 r. Powódka wskazała, że przekazała gwarantowi w dniu zawarcia umowy pożyczki środki pieniężne stanowiące kwotę pożyczki, ustalając z pozwanymi szczegółowe warunki regulowania należnych powódce płatności (harmonogram płatności). Powódka podkreśliła, że w myśl umowy o przystąpieniu do długu, gwarant był zobowiązany do przekazania kwoty pożyczki pożyczkobiorcy, o którym to obowiązku pożyczkobiorca i gwarant zostali poinformowani i zaakceptowali go jako warunek konieczny wypłaty środków. Według powódki, w trakcie trwania umowy pożyczki pozwani, mimo wielokrotnych wezwań i ponagień skierowanych przez powódkę, zaprzestali regulowania zadłużenia w ustalonej wysokości i terminach oraz nie odpowiadali na wezwania do spłaty zadłużenia, co uprawniało powódkę do wypowiedzenia umowy pożyczki. Zgodnie bowiem z tą umową brak spłaty dwóch następujących po sobie rat udzielonej pożyczki uprawniał powódkę do jej wypowiedzenia.

Według stanowiska powódki, na kwotę jej należną składały się następujące sumy: 25.000 zł z tytułu zwrotu kapitału pożyczki, 6.000 zł tytułem prowizji za udzielenie pożyczki i 11.000 zł z tytułu opłaty administracyjnej – razem 42.000 zł. Kwotę tą pomniejszono o wpłaty dokonane przez pożyczkobiorcę i gwaranta w wysokości 5.145,71 zł.

W piśmie z dnia 1 marca 2020 r. (k. 59-59v akt) pozwany wniósł o „rozpatrzenie sprawy pod możliwością popełnienia przestępstwa”. Zarzucił, że ani on, ani narzeczona I. J. nie zaciągali pożyczki w (...) Sp. z o.o., dlatego zawiadomili Prokuraturę Rejonową w Grudziądzu w celu zbadania sprawy pod kątem wyłudzenia od nich pieniędzy.

Pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew ani wyjaśnień na piśmie. Pozwani nie stawili się na pierwszy termin rozprawy w dniu 29 marca 2019 r. i nie wnieśli o rozpoznanie sprawy podczas ich nieobecności.

Z tych względów, po przeprowadzeniu dowodu z dokumentów i płyty CD, na której zapisano treść rozmów przedstawiciela powódki z pozwanymi, w dniu 3 kwietnia 2019 r. Sąd wydał wyrok (zaoczny wobec pozwanej i oczny wobec pozwanego), na mocy którego zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 25.854,29 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 9 października 2018 r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 461 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

W piśmie noszącym datę sporządzenia 15 marca 2019 r., a wniesionym do Sądu w dniu 23 kwietnia 2019 r. (data nadania w urzędzie pocztowym – k. 75 akt) pozwana wskazała, że od września 2017 r. nie zamieszkuje w G. pod adresem wskazanym w pozwie, a zamieszkuje w W., natomiast o „nakazie zapłaty wydanym w sprawie dowiedziała się, gdy zajęte zostało jej konto bankowe” (k. 71 akt).

W dniu 30 kwietnia 2019 r. doręczono pozwanej odpis pozwu z odpisami załączników i odpis wyroku zaocznego na podany przez nią adres w W.. Korespondencję odebrał pozwany, który podpisał się jako „M. J. – mąż” (k. 90 akt).

W sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwana zaskarżyła wyrok w całości. Zarzuciła, że powódka udzieliła pożyczki osobom podszywającym się pod jej osobę, jak i jej narzeczonego M. L. (1), co zostało zgłoszone do organów ścigania. Wniosła o uchylenie „nakazu zapłaty” i zbadanie materiału dowodowego dostarczonego przez powódkę, w szczególności nagrania potwierdzającego zawarcie umowy przez kobietę podającą się za I. J., ponieważ jest to wyraźny głos mężczyzny. Pozwana zarzuciła, że nie zaciągnęła żadnych pożyczek, zwłaszcza drogą telefoniczną, nie robił tego również jej narzeczony M. L. (1) (k. 85-88 akt).

Sąd rozpoznał sprawę w postępowaniu zwykłym (k. 2 akt).

Wyrok z dnia 3 kwietnia 2019 r. uprawomocnił się wobec pozwanego w dniu 25 kwietnia 2019 r., albowiem pozwany nie złożył wniosku o sporządzenie jego uzasadnienia i nie wniósł apelacji.

Po skutecznym wniesieniu przez pozwaną sprzeciwu od wyroku zaocznego Sąd wyznaczył rozprawę na 24 stycznia 2020 r. i wezwał pozwaną celem przesłuchania w charakterze strony. Podobnie, jak wcześniejsze pisma adresowane do pozwanej (k. 92, 106, 109, 123, 126 i 134 akt), wezwanie na rozprawę odebrał za I. J. pozwany (k. 140 akt), który wcześniej podpisywał się jako M. J. – mąż, a w dniu 16 stycznia 2020 r. jako pełnomocnik - M. L. (1).

W piśmie z dnia 16 stycznia 2020 r. pozwana usprawiedliwiła swoją nieobecność na rozprawie tym, iż od 19 stycznia 2020 r. do 22 lutego 2020 r. przebywać będzie z pozwanym w H. w N. na kontrakcie. Wniosła o wyznaczenie nowego terminu rozprawy (k. 138 akt).

Na posiedzeniu w dniu 24 stycznia 2020 r. Sąd uznał niestawiennictwo pozwanej za usprawiedliwione, dlatego odroczył rozprawę do 26 lutego 2020 r. i wezwał na ten termin ponownie pozwaną celem przesłuchania (k. 141 akt).

Wezwanie na rozprawę w dniu 26 lutego 2020 r. odebrała osobiście pozwana w dniu 3 lutego 2020 r. (k. 146 akt). W piśmie z 10 lutego 2020 r., nadanym w urzędzie pocztowym w W. w dniu 17 lutego 2020 r. (k. 149-150 akt) pozwana wniosła o usprawiedliwienie jej nieobecności na rozprawie w dniu 26 lutego 2020 r. ze względu na przedłużony kontrakt z firmą niemiecką i przedłużony pobyt na terenie (...) do 29 kwietnia 2020 r.

Sąd uznał, że usprawiedliwienie nieobecności pozwanej na rozprawie w dniu 26 lutego 2020 r. nie jest wystarczające i brak jest podstaw do kolejnego odroczenia rozprawy, skoro mimo twierdzenia pozwanej, że przebywa za granicą, w okresie deklarowanego pobytu w N. odbiera ona korespondencję pod adresem zamieszkania w P. (w dniu 3 lutego 2020 r.), a następnie jest w stanie z miejsca zamieszkania w P. nadać przesyłkę do Sądu (w dniu 17 lutego 2020 r.).

Z tych względów po uzupełnieniu postępowania dowodowego w dniu 26 lutego 2020 r., w szczególności po ponownym odsłuchaniu nagrania z rozmów w sprawie zawarcia umowy pożyczki i umowy przystąpienia do długu, Sąd uznał, że istnieje możliwość wydania wyroku końcowego bez przesłuchania pozwanej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 13 października 2017 roku (...) Spółka z o.o. w W. (pożyczkodawca) zawarła elektronicznie za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość z M. L. (1) (pożyczkobiorcą) umowę pożyczki, na podstawie której udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 25.000 zł na okres 48 miesięcy.

Procedura zawarcia umowy pożyczki wyglądała w ten sposób, że najpierw pozwany za pośrednictwem platformy internetowej [http:// \(...\)](http://...) wypełnił wniosek o udzielenie pożyczki, w którym podał swoje dane osobowe, numer PESEL, numer dowodu osobistego i adres zamieszkania oraz udzielił pożyczkodawcy pełnomocnictwa do podpisania umowy pożyczki w jego imieniu. Następnie odbyła się rozmowa telefoniczna pozwanego z przedstawicielem powódki, podczas której pozwany podał m.in. swoje następujące dane: numer jego rachunku bankowego, całkowity dochód - ok. 5.500 zł, miesięczne wydatki – ok. 1.600-1.700 zł, datę wypłaty wynagrodzenia – wpływów na konto bankowe, datę spłaty pożyczki i adres mailowy.

Podczas rozmowy ustalono warunki umowy pożyczki, w tym wysokość pożyczki, okres spłaty rat i wysokość każdej raty miesięcznej – 1.028,57 zł.

Po rozmowie telefonicznej pozwany przesłał pożyczkodawcy skan stałego zlecenia spłaty pożyczki z jego karty kredytowej.

Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki pozwany zaproponował przystąpienie do długu I. J., podając, że jest to jego dalsza rodzina.

Podczas dwóch rozmów pozwanej I. J. z pracownikiem powódki, podała ona następujące swoje dane: imię i nazwisko, numer PESEL - identyczny z wynikającym z bazy (...) (...) oraz numer telefonu komórkowego. Pozwana potwierdziła, że zgadza się na pełnienie roli gwaranta przy zabezpieczeniu spłaty pożyczki zaciągniętej przez M. L. (1), że przeczytała i podpisała warunki umowy pożyczki na stronie internetowej powódki. Pracownik powódki przedstawiła pozwanej warunki umowy pożyczki zaciągniętej przez pozwanego: wysokość pożyczki, czas obowiązywania umowy, wysokość rat miesięcznych, całkowitą kwotę pożyczki wraz z kosztami. Pozwana potwierdziła, że zgadza się na to. Pozwana została poinformowana, że będzie odpowiedzialna za spłatę rat pożyczki, jeśli M. L. (1) nie będzie się wywiązywał z umowy i nie dokonywał płatności. Pozwana podała numer konta bankowego, na który miała zostać przekazana kwota pożyczki, numer karty płatniczej, termin jej ważności i trzycyfrowy numer (...), dochód miesięczny – ok. 6000 zł, całkowite wydatki – 2.500 zł. Pozwana stwierdziła, że M. L. (1) to jej dalsza rodzina. Pozwana została poinformowana, że w razie braku płatności ze strony pożyczkodawcy zobowiązuje się spłacić zaległą ratę, co nastąpi poprzez ściągnięcie jej z karty kredytowej pozwanej. Pozwana wyraziła na to zgodę. Potwierdziła też to, że w razie braku płatności ze strony M. L. (2) zobowiązana będzie do spłaty za niego całego zadłużenia z umowy pożyczki. Pozwana zobowiązała się wysłać ze swojego konta bankowego 0,01 zł lub 1 zł w celu weryfikacji konta bankowego. Zgodziła się również na ustanowienie polecenia zapłaty z jej karty płatniczej na poczet spłaty pożyczki. Pozwana podała swój adres mailowy, na który miał zostać przesłany link, jak przelać i przekazać potwierdzenie przelewu jednego grosza.

W celu weryfikacji aktywności karty płatniczej pozwanej pracownik powódki pobrał z niej podczas rozmowy telefonicznej kwotę 1 zł.

Po dokonaniu tych formalności, w dniu 13 października 2017 r. powódka dokonała przelewu na konto pozwanej kwoty 25.000 zł.

Na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez pozwanego w dniu 18 października 2017 r. umowa pożyczki została podpisana przez Prezesa Zarządu pożyczkodawcy za obydwie strony umowy.

Po wykonaniu tych czynności każdy z pozwanych otrzymał elektronicznie od pożyczkodawcy: skan umowy pożyczki wraz z harmonogramem spłat, formularz informacyjny dotyczący pożyczki, pismo w sprawie warunków umowy pożyczki i egzemplarz umowy o przystąpieniu do długu.

Według zawartej umowy pożyczka była oprocentowana według stałej stopy procentowej w wysokości 10 % rocznie. W umowie przewidziano, że oprócz odsetek pozwany zapłaci prowizję za udzielenie pożyczki w wysokości 6.000 zł i opłatę administracyjną w kwocie 11.000 zł. Kwoty te zostały rozdzielone na raty pożyczki i miały być uiszczane: prowizja za udzielenie pożyczki w sześciu pierwszych ratach, opłata za administrowanie od 6 do 17 raty, odsetki od 17 raty i kapitał – od 21 raty.

Na mocy umowy o przystąpieniu do długu pozwana przystąpiła do umowy pożyczki zaciągniętej przez pozwanego, jako współdłużnik solidarny, co oznaczało, że jest odpowiedzialna solidarnie za spłatę pożyczki oraz jej kosztów na tych samych zasadach i w tych samych terminach, co pożyczkobiorca.

Dowody : potwierdzenie przelewu kwoty 25.000 zł na konto pozwanej (k. 25 akt)

pisma pożyczkodawcy o zatwierdzeniu aplikacji na sumę 25.000 zł (k. 26 i 35

akt)

formularz informacyjny dotyczący pożyczki (k. 26v-28 akt)

warunki umowy pożyczki (k. 28v-32 akt)

umowa pożyczki (k. 33-33v akt)

harmonogram spłaty pożyczki (k. 34-34v akt)

informacje dla gwaranta (k. 35v-36 akt)

umowa przystąpienia do długu (k. 43v-45v akt)

płyta CD z nagraniem rozmów telefonicznych z pozwanymi (k. 50 akt)

W okresie obowiązywania umowy pozwany spłacił na poczet pożyczki kwotę 5.145,71 zł, co wystarczyło na spłatę 5 rat.

Okoliczności niesporne : twierdzenie powódki zawarte w pozwie (k. 9 akt)

Pismem z dnia 18 maja 2018 roku powódka wypowiedziała pozwanemu umowę pożyczki zawartą w dniu 13 października 2017 r. ze względu na brak płatności miesięcznej raty pożyczki przez okres dłuższy niż 31 dni. Powódka zażądała zwrotu całego zadłużenia w kwocie 44.255,05 zł.

Zawiadomienie o wypowiedzeniu umowy pożyczki pozwany odebrał w dniu 28 maja 2018 r.

Dowody : wypowiedzenie umowy pożyczki (k. 48 akt)

potwierdzenie odbioru wypowiedzenia (k. 49 akt)

Komenda Miejskiej Policji w G. prowadziła postępowanie sprawdzające w sprawie udzielenia przez powódkę pożyczki na dane osobowe M. L. (1). Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy nie potwierdził w sposób jednoznaczny popełnienia przestępstwa na szkodę pozwanych. W sprawie ustalenia charakteru zdarzenia podjęto kilkukrotną bezskuteczną próbę spotkania i przesłuchania autora zawiadomienia M. L. (1). Tłumaczył się on, że pracuje w branży budowlanej, jest w delegacji, a intensyfikacja pracy uniemożliwia mu zjazd do G.. W rozmowie telefonicznej w marcu 2019 r. ustalono, że przebywa w B. i stawi się do K. pod koniec kwietnia 2019 r., kiedy miał przebywać w G.. Telefonicznie skontaktowano się z nim 13 maja 2019 r., kiedy nalegał na osobiste spotkanie, deklarując stawiennictwo „prawdopodobnie za 10 dni”, co jednak nie nastąpiło. Wysłano do niego wezwanie przez urząd pocztowy na dzień 19 czerwca 2019 r., mimo jednak wielokrotnych wezwań nie stawił się w K. celem uszczegółowienia faktów podanych w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa. W postępowaniu karnym nie powołano biegłego z zakresu fonetyki. W dniu 19 czerwca 2019 r. dochodzenie umorzono ze względu na brak danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Dowody : pisma K. w G. (k. 93 i 147 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Przedstawiony stan faktyczny ustalony został w oparciu o dokumenty i nagrania na płycie CD, złożone przez powoda, jak i pisma K. w G., które w ocenie Sądu nie budziły wątpliwości co do ich autentyczności i prawdziwości, wobec czego mogły stanowić wiarygodną podstawę ustaleń faktycznych.

Sąd uznał, że ze względu na nieusprawiedliwione niestawiennictwo pozwanej na terminie rozprawy w dniu 26 lutego 2020 r., nie można jej przesłuchać na rozprawie. Pozwana tłumaczyła swoje niestawiennictwo wyjazdem za granicę od 19 stycznia 2020 r. do 29 kwietnia 2020 r., tymczasem odebrała osobiście korespondencję sądową w dniu 3 lutego 2020 r. (k. 146 akt), sporządziła osobiście pisma w dniach 10 lutego 2020 r. (k. 149 akt), 27 lutego 2020 r. (k. 154 akt) oraz 11 marca 2020 r. (k. 159 akt) i nadała je w urzędzie pocztowym w dniach: 17 lutego 2020 r. (k. 150 akt), 27 lutego 2020 r. (k. 155 akt) - a więc dzień po rozprawie - i w dniu 11 marca 2020 r. (k. 160 akt). Skoro zatem pozwana przebywała w W. w lutym 2020 r., mogła w ocenie Sądu stawić się na rozprawę w dniu 26 lutego 2020 r.

W ocenie Sądu pozwana nieskutecznie zarzuciła niewykazanie zawarcia z nią umowy pożyczki. Pozwana przeczyła wprawdzie, aby na przedstawionym nagraniu dwóch rozmów telefonicznych słyhać było jej głos i zarzucała, że jest to głos męski, jednakże tego nie wykazała. Sąd nie posiada wiadomości specjalnych, żeby stwierdzić, czy głos nagrany na przedstawionej płycie CD jest głosem kobiety, w szczególności pozwanej, czy też mężczyzny. Do rozstrzygnięcia tej

kwestii potrzebna byłaby opinia biegłego z zakresu fonoskopii, o co jednak pozwana nie wnioskowała, odsyłając do postępowania karnego, które jednak nie wykazało, aby ktoś posłużył się danymi osobowymi pozwanych i wyłudził na ich szkodę pożyczkę od powódki. Sąd pouczył pozwaną (k. 55 akt), że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Skoro pozwana nie wykazała, że to nie jej głos jest nagrany na złożonej przez powódkę płycie CD, to ponosi tego konsekwencje prawne. W ocenie Sądu, całokształt okoliczności ustalonych w sprawie wskazuje na to, że to pozwany zawarł umowę pożyczki z powódką, a pozwana o tym wiedziała, akceptowała to i przystąpiła do długu zaciągniętego przez pozwanego. Zwrócić bowiem należy uwagę na to, że przy wypełnianiu wniosku o udzielenie pożyczki na platformie internetowej http:/ (...) jak i podczas rozmów nagranych na złożonej do akt płycie CD podano wiele danych indywidualizujących pozwanych, tj. nie tylko dane osobowe, numery PESEL i dowodów osobistych, adresy zamieszkania, ale również numery kont bankowych oraz kart kredytowych. Powódka przedłożyła do akt potwierdzenie przelewu kwoty 25.000 zł na konto bankowe pozwanej. Trudno jest więc w tych okolicznościach dać wiarę pozwanej, że o niczym nie wiedziała i żadnej umowy z powódką nie zawierała. W ocenie Sądu pozwana skutecznie przystąpiła do długu pozwanego i zobowiązała się do solidarnej spłaty zadłużenia z tytułu umowy pożyczki. Pozwana nie zgłosiła zaginięcia dowodu osobistego i karty kredytowej, dlatego nieprawdopodobne jest, aby ktoś bez jej zgody i wiedzy posłużył się tymi dokumentami dla wyłudzenia pożyczki. Pozwana nie wytłumaczyła też, co się stało z kwotą 25.000 zł przelaną na jej konto. W ocenie Sądu, nawet więc jeśli jej partner podał się za nią w rozmowie telefonicznej i posłużył jej dokumentami, uczynił to za jej wiedzą i zgodą – jako pełnomocnik, co oznaczałoby, że skutecznie zawarł w jej imieniu umowę przystąpienia do długu. Konstrukcja takiej umowy nie została uregulowana wprost w polskim Kodeksie cywilnym, niemniej dopuszczalność jej stosowania wywiedziona jest z ogólnej zasady swobody umów (art. 353¹ k.c.). Ma ona charakter stricte gwarancyjny. Prowadzi do zwiększenia ochrony wierzycieli poprzez zwielokrotnienie źródeł majątkowych, z których mogą oni dochodzić zaspokojenia swoich roszczeń. Istotą takiej umowy jest przekształcenie podmiotowe w zobowiązaniu, polegające na powiększeniu grona dłużników. Pomiedzy pierwotnym dłużnikiem, a przystępującym powstaje stosunek solidarności, który ma swoje źródło w czynności prawnej. Pozwana w ocenie Sądu odpowiada więc za zapłatę długu narzeczonego M. L. (2), który wiele razy przed Sądem podawał się za jej męża.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Z tytułu udzielenia pożyczki pożyczkodawca może żądać wynagrodzenia w formie odsetek **albo** prowizji za korzystanie przez pożyczkobiorcę z jego środków finansowych.

W ocenie Sądu nie budziła wątpliwości kwestia ponoszenia odpowiedzialności przez pozwanych z tytułu niewywiązania się z umów pożyczki i przystąpienia do długu, jak i zasadność wypowiedzenia umowy pożyczki, albowiem w dniu sporządzenia wypowiedzenia pozwany posiadał zaległości w spłacie raty przez okres przeszło 31 dni. Na pełną akceptację zasługiwało żądanie powoda dotyczące zwrotu kapitału udzielonej i niezwróconej pożyczki, podobnie jak żądanie zapłaty opłaty za udzielenie pożyczki (art. 720 § 1 k.c., art. 353 § 1 k.c. oraz art. 353¹ k.c.).

Sąd zakwestionował natomiast prawo pożyczkodawcy do naliczenia i pobrania wygórowanej opłaty administracyjnej w kwocie 11.000 zł. W umowie nie wyjaśniono, za jakie konkretnie czynności została naliczona ta wygórowana opłata. Zaznaczyć należy, że za udzielenie pożyczki pobrano opłatę w kwocie 6.000 zł, a za udostępnienie pozwanemu środków pieniężnych na czas określony w umowie zastrzeżono odsetki umowne w wysokości maksymalnej. Brak było podstaw do pobierania podwójnego wynagrodzenia za to samo. Wynagrodzeniem pożyczkodawcy za udostępnienie pożyczkobiorcy środków pieniężnych są albo odsetki umowne albo wynagrodzenie prowizyjne. Nie można pobierać jednego i drugiego, gdyż wówczas pożyczkodawca otrzymałby dwa razy wynagrodzenie za to samo.

W wielu podobnych sprawach toczących się przed tut. Sądem z powództwa innych pożyczkodawców o zwrot pożyczki zakwestionowano praktykę pobierania na podstawie umów pożyczek dodatkowego wynagrodzenia prowizyjnego w bardzo wysokich kwotach, żadanego często obok odsetek umownych za udostępnienie środków pieniężnych, doliczonych do każdej raty. Zapis o tej prowizji uznano za zmierzający do obejścia przepisów o ochronie praw

konsumentów oraz o odsetkach maksymalnych (ukryta lichwa). Stwierdzono, że takie działanie nie zasługuje na ochronę prawną, albowiem jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, dlatego jest nieważne (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Tak było m.in. w sprawach o następujących sygnaturach akt: I C 189/16, I C 2424/16, I C 285/17, I C 397/17, I C 398/17, I C 477/17, I C 501/17, I C 1100/17, I C 1244/17, I C 1595/17, I C 1707/17, I C 390/18, I C 1796/18, I C 1826/18, I C 2751/18, I C 2752/18 i I C 2753/18, I C 147/19, I C 266/19, I C 353/19, I C 767/19, I C 1016/19, I C 1073/19, I C 2082/19, I C 2086/19 i I C 2617/19.

Kwestią obciążania przez pożyczkodawców pożyczkobiorców zbyt wysokimi opłatami prowizyjnymi za udostępnienie na określony czas środków pieniężnych zajmował się też ostatnio Sąd Okręgowy w Toruniu w sprawach VIII Ca 563/17 i VIII Ca582/17, który w wyrokach z 28 sierpnia 2017 r. i 15 listopada 2017 r. podzielił stanowisko tut. Sądu o sprzeczności umów w zakresie wynagrodzenia prowizyjnego z dobrymi obyczajami, zasadami współzycia społecznego i przepisami regulującymi kwestie odsetek maksymalnych. Sąd Okręgowy, odwołując się do wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2012 r. w sprawie XVII AmC 5533/11 (Legalis nr (...)), stwierdził, że niezależnie od uregulowań ustawy o kredycie konsumenckim dotyczących maksymalnej wysokości kosztów pozaodsetkowych, koszty te nie mogą stanowić dodatkowego źródła zysku przedsiębiorcy, powinny zatem być kształtowane w sposób zgodny z rzeczywistym kosztem dokonywanych czynności, w związku z którymi pozostają. W obu przywołanych sprawach Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził również, że omawiana opłata pozostaje oderwana od faktycznych kosztów poniesionych przez powódkę, w istocie nie stanowi więc „kosztu okołodsetkowego”, te bowiem powinny być związane – zgodnie z zasadą ekwiwalentności świadczeń – z określonymi kosztami poniesionymi przez pożyczkodawcę w związku z udzieleniem pożyczki bądź usługami świadczonymi na rzecz pożyczkobiorcy. Sąd Rejonowy w Grudziądzu oraz Sąd Okręgowy w Toruniu wyraziły w przywołanych sprawach także pogląd, że wynagrodzenie prowizyjne to ukryta forma odsetek od pożyczonego kapitału, co prowadzi do obejścia przepisów regulujących instytucje odsetek maksymalnych.

Uwagi te mają w pełni odniesienie do opłaty w kwocie 11.000 zł nazwanej w umowie pożyczki z dnia 13 października 2017 r. opłatą administracyjną.

Ze względu na to, że opłata w kwocie 11.000 zł została w ocenie Sądu naliczona za to samo, za co należały się pożyczkodawcy odsetki umowne od udzielonej pożyczki, a nadto nie określono w umowie żadnych kryteriów określenia tak wygórowanej opłaty i nie wykazano rzeczywistych kosztów za dokonanie czynności, za które miała być naliczona ta opłata, Sąd uznał, że brak jest podstaw do jej zasądzenia w całości (art. 58 § 1 k.c. i art. 359 § 1-2³ k.c.). W konsekwencji Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione jedynie w wysokości 25.854,29 zł (kwota żądna w pozwie pomniejszona o kwotę nienależnej opłaty administracyjnej w kwocie 11.000 zł).

Odsetki za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od niezwróconej kwoty kapitału pożyczki zasądzono w wyroku zaoczonym na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu w punkcie 3. (trzecim) sentencji wyroku zaocznego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 105 § 2 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 70,15 % (25.854,29 zł/36.854,29 zł), ponosząc koszty procesu w łącznej wysokości 5.460 zł z tytułu: opłaty sądowej od pozwu w kwocie 1.843 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego – 17 zł (k. 24 akt) i wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym w wysokości 3.600,00 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – tekst jednolity: Dz.U. z 2018 r., poz. 265). Finalnie należał się zatem powódcie od pozwanych solidarnie zwrot kwoty 3.930,19 zł, albowiem pozwani przed wydaniem wyroku zaocznego wobec pozwanej nie ponieśli żadnych kosztów procesu. Skoro jednak powódka żądała w pozwie zwrotu od pozwanych tytułem kosztów procesu jedynie kwoty 461 zł, Sąd, nie mogąc wyjść ponad żądanie, zasądził od pozwanych zwrot jedynie takiej kwoty.

O rygorem natychmiastowej wykonalności orzeczono w wyroku zaocznym na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c.

Skoro zarzut podniesiony przez pozwaną w sprzecznie od wyroku zaocznego okazał się chybiony, to na mocy art. 347 k.p.c. po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd wyrokiem z dnia 26 lutego 2020 r. utrzymał w mocy wyrok

zaoczny w stosunku do pozwanej w punktach od 1 do 3, albowiem rygor natychmiastowej wykonalności nadany temu wyrokowi (punkt 4 wyroku) został uchylony postanowieniem z dnia 31 maja 2019 r. (k. 97 akt). Skoro Sąd nie uznał zarzutu pozwanej, brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanej o zasądzenie od powódki zwrotu na jej rzecz kosztów procesu. Według art. 348 k.p.c. koszty rozprawy zaocznej i sprzeciwu od wyroku zaocznego ponosi co do zasady pozwany. Przesłanki do odstąpienia od tej zasady, przewidziane w treści tego przepisu, nie wystąpiły w rozpatrywanej sprawie. Częścią opłaty od sprzeciwu, od uiszczenia której pozwana była zwolniona, obciążono Skarb Państwa na mocy art. 113 ust. 1 a contrario ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 348 k.p.c.